

Sygn. akt VIII C 480/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 15 czerwca 2023 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: Sędzia Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 maja 2023 roku w Ł.

sprawy z powództwa (...) spółka z o.o. w Ł.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.579,49 zł (dwa tysiące pięćset siedemdziesiąt dziewięć złotych czterdzieści dziewięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 19 marca 2022 r. do dnia zapłaty,

2. oddala powództwo w pozostałej części,

3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.817 zł (jeden tysiąc osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,

2. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi kwotę 259,17 zł (dwieście pięćdziesiąt dziewięć złotych siedemnaście groszy) tytułem zwrotu tymczasowo uiszczonych kosztów sądowych w postaci wynagrodzenia biegłego.

Sygn. akt VIII C 480/22

UZASADNIENIE

W dniu 6 kwietnia 2022 roku powód (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ł., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko (...) S.A. w W. powództwo o zasądzenie kwoty 2.579,49 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia

29 stycznia 2022 roku do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik wskazał, że w dniu 9 listopada 2021 roku miało miejsce zdarzenie, w wyniku którego uszkodzony został samochód marki F. (...) o nr rej. (...) należący do P. K.. Sprawca szkody posiadał ubezpieczenie OC u pozwanego. Poszkodowany postanowił naprawić pojazd u powoda, który oszacował koszt naprawy na kwotę 16.091,88 zł brutto. Jednocześnie powstała szkoda została zgłoszona pozwanemu, który w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił na rzecz powoda łącznie sumę 13.580,77 zł, która nie rekompensuje całości szkody. Pełnomocnik podniósł ponadto, że powód jest autoryzowanym serwisem (...), wykorzystuje części i technologie bezpośrednio pochodzące od producenta po cenach rynkowych, jak również stosuje rynkową stawkę za rbg.

W konsekwencji uznać należy, że ujęta w fakturze za naprawę kwota odpowiada rzeczywistemu kosztowi naprawy samochodu F.. Pomimo wezwania pozwanego do dopłaty odszkodowania odmówił on spełnienia świadczenia. Wreszcie pełnomocnik wyjaśnił, że powód nabył wierzycelność względem pozwanego zakładu ubezpieczeń w drodze umowy cesji.

(pozew k. 5-12)

W dniu 22 czerwca 2022 roku referendarz sądowy wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną wierzytelność wraz z kosztami procesu.

Powyższy nakaz pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, zaskarżył sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik wyjaśnił, że wysokość odszkodowania została ustalona szacunkowo z wykorzystaniem systemów eksperckich, w oparciu o zgromadzoną dokumentację dotyczącą uszkodzeń pojazdu i uwzględnia technologię naprawy określoną przez producenta pojazdu. Przyznane świadczenie pieniężne zapewnia możliwość przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody. Wskazał, że poszkodowanemu była proponowana możliwość wykonania naprawy w warsztacie sieci naprawczej (...), z której nie skorzystał, a tym samym przyczynił się do zwiększenia rozmiarów szkody. Podniósł, że wydatki poniesione przez poszkodowanego,

a przekraczające koszty naprawy zaproponowanej przez ubezpieczyciela nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym i nie można ich uznać za ekonomicznie uzasadnione i celowe. Pełnomocnik zwrócił również uwagę, że w przypadku dokonania naprawy pojazdu to koszty tej naprawy, nie zaś hipotetycznie wyliczone, wyznaczają granicę obowiązku odszkodowawczego. Finalnie pełnomocnik wskazał, że odmawiając współdziałania z ubezpieczycielem pozwany przyczynił się do zwiększenia rozmiarów szkody.

(nakaz zapłaty k. 73, sprzeciw k. 78-84v.)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. Pełnomocnik powoda uzupełniająco wyjaśnił, że poszkodowany ma prawo wyboru warsztatu naprawczego, że naprawa została przeprowadzona na podstawie kosztorysu sporządzonego po dokonaniu oględzin pojazdu, co prowadzi do wniosku, że kosztorys ten stanowi rzeczywiste odzwierciedlenie zakresu naprawy.

(pismo procesowe k. 101-110, k. 129-129v., protokół rozprawy k. 210-210v.)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9 listopada 2021 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzony został należący do P. K. samochód marki F. (...) o nr rej. (...).

Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Zakładzie (...).

(oświadczenie sprawcy kolizji drogowej k. 16, wydruk informacji z (...) k. 19, okoliczności bezsporne)

Poszkodowany podjął decyzję o naprawie uszkodzonego pojazdu u powoda, który jest autoryzowanym serwisem (...). Naprawa została przeprowadzona w oparciu o kalkulację, na gruncie której jej koszt określono na kwotę 16.091,88 zł brutto. W kalkulacji uwzględniono m.in. stawkę za rbg w wysokości 220 zł oraz ceny części oryginalnych.

W dniu 2 grudnia 2021 roku P. K. scedował na rzecz powoda wierzytelność z tytułu odszkodowania należnego za naprawę pojazdu przysługującą mu w związku ze szkodą komunikacyjną z dnia 9 listopada 2021 roku likwidowaną przez (...).

W dniu 14 stycznia 2022 roku powód wystawił fakturę nr (...) na kwotę 16.160,26 zł brutto z tytułu przeprowadzonej naprawy samochodu F..

(zeznania świadka A. L. k. 145v.-146v., zlecenie naprawy k. 24, kalkulacja naprawy k. 31-35, faktura k. 45, umowa cesji wierzytelności k. 47-48, okoliczności bezsporne)

Zaistniała szkoda została zgłoszona pozwanemu, który wdrożył postępowanie likwidacyjne. Pierwotnie pozwany wypłacił powodowi kwotę 627,27 zł. Po otrzymaniu kalkulacji naprawy ubezpieczyciel poddał ją analizie, w wyniku której zaakceptował koszt naprawy na poziomie 9.766,69 zł. Ostatecznie, po przesłaniu faktury za naprawę, (...) poinformowało powoda, że uznaje koszt naprawy w kwocie 13.580,77 zł, wobec czego do dopłaty została przeznaczona suma 12.953,50 zł tytułem uzupełniającego odszkodowania.

Pismem z dnia 15 marca 2022 roku, doręczonym w dacie 18 marca 2022 roku, powód wezwał pozwanego do zapłaty dalszej części odszkodowania w wysokości 2.579,49 zł.

W odpowiedzi pozwany odmówił spełnienia roszczenia.

(podsumowanie zgłoszenia szkody k. 20-23, decyzja ubezpieczeniowa k. 36, k. 40-41, pismo k. 38-39, 55-56, potwierdzenie transakcji k. 43, k. 44, wezwanie do zapłaty k. 50-51, wyciąg z książki nadawczej k. 52-53, wydruk ze strony internetowej operatora pocztowego k. 54, okoliczności bezsporne)

Koszt naprawy samochodu F. na częściach nowych i oryginalnych, przy uwzględnieniu stawki za rbg 220 zł netto dla prac blacharsko-lakierniczych, mieszczącej się w granicach stawek stosowanych przez inne (...) w regionie (...), wyniosłby 16.167,72 zł brutto.

Wartość samochodu F. w stanie nieuszkodzonym wynosiła na datę szkody 91.800 zł brutto, a w stanie uszkodzonym 78.700 zł brutto. Na dzień naprawy wartość ta wynosiła odpowiednio 90.400 zł brutto i 77.300 zł brutto.

(pisemna opinia biegłego sądowego k. 156-169, pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego k. 155-156, k. 179-181)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których wiarygodność nie była podważana przez strony. Sąd oparł się również na zeznaniach świadka oraz na opinii biegłego sądowego Ł. G.. Oceniając opinię biegłego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Opinia ta w pełni odnosiła się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a jednocześnie opinia została sporządzona w sposób umożliwiający prześledzenie - z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego

i logicznego rozumowania - analizy przez biegłego zagadnień będących jej przedmiotem. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji sporządzonej w toku procesu likwidacji szkody. W treści opinii odnosząc się do zakwestionowanych przez pozwanego części zamiennych w postaci śrubek i nakrętek biegły wyjaśnił, że są to elementy jednorazowe, a więc podlegające wymianie na gruncie każdej naprawy. Opinia biegłego nie była kwestionowana przez strony procesu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie w całości w zakresie należności głównej oraz częściowo w zakresie odsetek.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statuowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym

i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zwanej dalej ustawą. W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art.

363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy)

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu

(art. 35 ustawy). Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynikła na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika

z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń

w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 9 listopada 2021 roku, w wyniku którego uszkodzony został samochód marki F.. Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Zakładzie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. Osią sporu w niniejszej sprawie była jedynie wysokość dochodzonego roszczenia z tytułu odszkodowania.

Odszkodowanie za szkodę powstałą na skutek zdarzenia komunikacyjnego ustala się

i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (sprawcy szkody). Przy czym dla ustalenia granic odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody koniecznym jest odwołanie się do podstawowych zasad przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego (art. 361 i art. 363 § 2 k.c.). Reguła wyrażona w przepisie art. 361 § 1 k.c. stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie zaś do

§ 2 przepisu art. 361 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł, a także korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. W myśl przepisu art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W tym miejscu wskazać należy, że

w warunkach gospodarki rynkowej dla obrotu towarowego decydujące znaczenie mają reguły ekonomiczne podaży i popytu, a więc rynek, dlatego też bezsprzecznie podstawą przy obliczaniu wysokości odszkodowania powinny być ceny rynkowe.

W oparciu o opinię biegłego sądowego Sąd ustalił, że rzeczywisty koszt naprawy samochodu marki F. uszkodzonego w wyniku opisanego powyżej zdarzenia komunikacyjnego z dnia

9 listopada 2021 roku, z użyciem części nowych, oryginalnych oraz rynkowej stawki za rbg w wysokości 220 zł netto, wynosi 16.167,72 zł brutto. Godzi się przypomnieć, że poszkodowany jest w pełni uprawniony do naprawy rzeczy poprzez zastosowanie części nowych i oznaczonych logo producenta, a nie tzw. zamienników. Zastosowanie elementów oryginalnych pochodzących od oznaczonego producenta jest ściśle związane z możliwością naprawy uszkodzonego samochodu w warsztacie autoryzowanym przez producenta pojazdu, z korzystania usług, którego nie można w żadnym razie pozbawić poszkodowanego. Poszkodowany, w tym także poszkodowany właściciel pojazdu używanego, ma prawo wyboru zarówno miejsca, w którym zostanie przeprowadzona naprawa jego pojazdu jak i zastosowanych elementów oraz materiałów. Pokrzywdzony nie ma przy tym obowiązku poszukiwania sprzedawcy oferującego części najtaniej (por. uchwała SN 7 sędziów z dnia 12 kwietnia 2012 roku, III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112; wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2002 roku, I CKN 1466/99, OSNC 2003/5/64). Odmienne stanowisko skutkowałoby w zasadzie przerzuceniem częściowo ciężaru przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego na poszkodowanego. Zaś do takiego obciążenia poszkodowanego skutkami zawinionego działania sprawcy szkody lub innej osoby odpowiedzialnej cywilnie za tę szkodę nie ma uzasadnionej podstawy prawnej. Przywrócenie, bowiem rzeczy uszkodzonej (także używanej) do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Dlatego też, jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów oznaczonego producenta, to poniesione na to wydatki wchodzą w skład kosztu naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego, a w konsekwencji wydatki te w ostatecznym wyniku obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę. Nie budzi wątpliwości, że oryginalność części wykorzystywanych do naprawy pojazdu stanowi istotny czynnik decydujący o tym, czy naprawa jest wystarczająca do przywrócenia jego do stanu poprzedniego. Jest oczywiste, że ich dobór może prowadzić do pogorszenia położenia poszkodowanego. Pogorszenie takie miałoby miejsce zarówno wtedy, gdyby użyta część była pod istotnymi względami częścią gorszą od tej, która uległa uszkodzeniu, jak i wtedy, gdyby równowartość "restytucyjna" części zastępczej była niepewna. Zwrócić należy także uwagę, że pomimo sposobu produkcji części jakości (...) nie mogą być one postrzegane na równi z częściami oryginalnymi, skoro nie mają oznaczenia producenta pojazdu, a także są tańsze od tychże. Powyższe sprawia, że montaż części jakości (...) w pojeździe, w którym były montowane wyłącznie oryginalne elementy, skutkuje zmniejszeniem wartości rynkowej pojazdu, przez co nie przywraca go do stanu sprzed szkody, na co zwrócił uwagę biegły w opinii. W ocenie Sądu brak jest podstaw do uznania za zasadne naprawę pojazdu używanego wyłącznie przy zastosowaniu tzw. zamienników, a nie części autoryzowanych z logo producenta pojazdu, tylko z uwagi na rok produkcji pojazdu, czy też przebieg. Tego typu postępowanie byłoby całkowicie bezzasadne i krzywdzące dla poszkodowanego, którego szkoda powstała na skutek zawinionego działania innego podmiotu. Jednocześnie niesporne jest, jak również wynika to z opinii biegłego, że zamienniki cechują się niższą jakością i trwałością od części oryginalnych, co znajduje bezpośrednie przełożenie na okres ich eksploatacji, ponadto z reguły są to części nie posiadające homologacji, nieznanne są ich parametry, a ich montaż w pojeździe może skutkować nieprawidłowym działaniem systemów bezpieczeństwa. Co relewantne, pozwany nie wykazał w żaden sposób (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby w aucie tym były montowane jakiegokolwiek zamienniki. Pozwany nie zaoferował także dowodów, które pozwoliłyby przyjąć, iż naprawa przy użyciu nowych części oryginalnych skutkować będzie wzrostem wartości przedmiotowego pojazdu pomimo, że zgodnie z cyt. uchwałą SN w sprawie III CZP 80/11, wyłącznie w przypadku wykazania przez ubezpieczyciela powyższego faktu odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi (por. także wyrok z dnia 8 grudnia 2021 roku, I NSNc 78/21, L.). Zajmując przywołane stanowisko Sąd Najwyższy odrzucił kierunek wykładni, z którego miałyby wynikać, że zastąpienie części już eksploatowanej, nieraz przez znaczny okres, częścią nową powoduje, że poszkodowany zyskuje, gdyż w jego pojeździe pojawiła się część mająca większą wartość niż ta, która uległa zniszczeniu. Podkreślił, że część po połączeniu jej z pojazdem nie może być oceniana jako samodzielny przedmiot obrotu, lecz staje się jednym z elementów, które należy brać pod uwagę przy ocenie poniesionej straty. Stratę tę określa się przez porównanie wartości pojazdu przed zdarzeniem wyrządzającym szkodę i po przywróceniu go do stanu poprzedniego. W orzecznictwie podnosi się ponadto, że przywrócenie pojazdowi sprawności technicznej nie może być identyfikowane z przywróceniem pojazdu w pełni do stanu poprzedniego. Ponadto naprawa pojazdu z reguły nie powoduje, że odzyskuje on swoją pełną wartość handlową w stosunku do stanu sprzed wyrządzenia szkody. Nawet w przypadku kompleksowej naprawy w autoryzowanym zakładzie mechanicznym, zgodnie z technologią producenta, przy użyciu nowych, oryginalnych części pojazd naprawiany w realiach rynkowych, jest z reguły wart mniej niż pojazd, który nie

uczestniczył w kolizji i nie podlegał procesowi naprawczemu (por. postanowienie SN z dnia 7 grudnia 2018 roku, III CZP 51/18, OSNC 2019/9/94). Powyższe wynika również z opinii biegłego, w której biegły wyliczył wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym na datę szkody na kwotę 91.800 zł brutto, a na datę naprawy na kwotę 90.400 zł brutto, a więc o 1.400 zł niższą. O czym była mowa wyżej, opinia biegłego Ł. G. stanowi przekonujący i miarodajny dowód w sprawie. Finalnie zwrócić należy uwagę, że pozwany nawet nie starał się udowodnić, że możliwe było przywrócenie stanu poprzedniego pojazdu F. za wypłaconą przez niego sumę 13.580,77 zł. W sprawie nie wiadomo przy tym, w jaki sposób kwota ta została wyliczona. Ze zweryfikowanego przez pozwanego kosztorysu (k. 31-35) wynika, że nie kwestionował on zarówno stawki za rbg, jak i przewidzianych w nim operacji naprawczych, a podważył wyłącznie konieczność zastosowania w naprawie śrub i nakrętek o łącznej wartości zaledwie 236,77 zł brutto, przy czym jak wyjaśnił biegły, są to elementy jednorazowe, a więc podlegające wymianie w czasie naprawy pojazdu. Pomimo takiej weryfikacji pozwany obniżył całkowity koszt naprawy do kwoty 13.580,77 zł brutto, która to decyzja nie poddaje się jakiegokolwiek weryfikacji, podana kwota w żaden sposób nie wynika bowiem z wprowadzonych przez pozwanego do kosztorysu korekt.

Sąd uznał ponadto, że należne z tytułu uszkodzenia pojazdu odszkodowanie winno być wyliczone według kryteriów rynkowych, a poszkodowany nie był zobligowany do naprawy pojazdu w warsztatach współpracujących z pozwanym. Jak wyjaśniono wyżej, to do poszkodowanego należy wybór, czy zamierza naprawiać uszkodzony pojazd, a jeśli tak, w jakim warsztacie zamierza to uczynić. Nie jest on przy tym zobowiązany do naprawy pojazdu najtańszym możliwym kosztem. Wprawdzie poszkodowany w zdarzeniu drogowym powinien współpracować z zakładem ubezpieczeń i dążyć do minimalizacji rozmiarów szkody, to jednak zasada ta nie może oznaczać ograniczenia jego uprawnień. Obowiązek minimalizacji skutków szkody musi być bowiem utrzymany i stosowany w rozsądnych granicach, dlatego też nie powinien być wykorzystywany do nakłaniania poszkodowanego by zrezygnował z realizacji przysługujących mu praw podmiotowych. Narzucanie poszkodowanemu gdzie i za ile ma naprawić pojazd niespornie niweczyłoby zaś jego uprawnienie odnośnie wyboru sposobu likwidacji szkody. Jak wskazał przy tym Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia

24 października 2018 roku (IX Ca 668/18, L.), w przypadku podjęcia decyzji o wyborze sposobu naprawienia szkody poprzez wypłatę kwoty odszkodowania na rachunek poszkodowanego, jako miarodajne koszty naprawy powinny być brane pod uwagę obiektywne i uśrednione koszty części na rynku, nie zaś koszty proponowane przez podmiot wskazany przez ubezpieczyciela. Poszkodowany ma bowiem prawo do tego, aby za ustaloną kwotę odszkodowania móc naprawić pojazd w wybranym warsztacie naprawczym. Na przytoczenie zasługuje również stanowisko wyrażone przez Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia

18 listopada 2020 roku (III Ca 1432/19, L.). Sąd ten uznał, że współpraca wierzyciela z dłużnikiem, o której mowa w [art. 354 § 2 k.c.](#), w odniesieniu do ubezpieczeniowego stosunku odszkodowawczego, polega na uzgodnieniu spraw podstawowych, takich jak – w przypadku szkody w pojeździe – przesądzenie sposobu przywrócenia stanu sprzed wypadku (czy samochód nadaje się do naprawy, czy też celowe jest przeznaczanie go do kasacji) oraz stwierdzenie, czy zasadnicze podzespoły samochodu (np. silnik lub karoseria) będą podlegały wymianie, czy tylko naprawie. Przypisanie zaś poszkodowanemu naruszenia obowiązku współpracy poszkodowanego z ubezpieczycielem poprzez przeciwdziałanie zwiększeniu szkody i minimalizowanie jej skutków, można rozważać tylko w razie wykazania świadomości i niedbalstwa poszkodowanego przy skorzystaniu z usług podmiotu stosującego stawki wygórowane (i to rażąco) w stosunku do występujących na lokalnym rynku. W realiach rozpoznawanej sprawy powyższa sytuacja nie miała miejsca.

Skoro zatem niezbędny koszt naprawy samochodu marki F. uszkodzonego w wyniku zdarzenia komunikacyjnego z dnia 9 listopada 2021 roku wynosi 16.167,72 zł brutto, a pozwany z tytułu zaistniałej szkody wypłacił kwotę 13.580,77 zł, to dochodzona pozwem kwota 2.579,49 zł jest w pełni zasadna.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.579,49 zł

z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 marca 2022 roku do dnia zapłaty, oddalając pozew w pozostałej części roszczenia odsetkowego.

Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa art. 14 ust. 1 ustawy, zgodnie

z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (art. 14 ust. 2 ustawy). Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.). Godzi się ponadto przypomnieć, że zobowiązanie z tytułu odszkodowania ma charakter bezterminowy, przekształcenie go w zobowiązanie terminowe następuje zaś w drodze wezwania wierzyciela skierowanego do dłużnika do spełnienia świadczenia. Na gruncie niniejszej sprawy powód wezwał pozwanego do wypłaty uzupełniającego odszkodowania w piśmie doręczonym w dniu 18 marca 2022 roku. Od następnego dnia pozwany pozostawał zatem w zwłoce ze spełnieniem świadczenia.

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.817 zł obejmującą: opłatę sądową od pozwu – 200 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej – 900 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz zaliczkę na biegłego – 700 zł.

Ponadto Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz powoda kwotę 259,17 zł tytułem zwrotu tymczasowo uiszczonych kosztów sądowych w postaci wynagrodzenia biegłego.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.